



# U Św. Franciszka

PISMO WSPÓLNOTOWE  
PRZY KOŚCIELE ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU  
W ANTWERPII



Kapucyni Antwerpia | Ossenmarkt 14 | 2000 Antwerpen | e-mail: kapucyni.antwerpia@gmail.com | rektor kościoła tel. (+32) 474 624 031

## Drodzy przyjaciele naszego Kościoła,

Z wielką radością przekazujemy w Wasze ręce kolejny numer naszego czasopisma. Na progu Nowego Roku 2025 pragniemy życzyć Wam obfitości Bożego błogosławieństwa oraz nieustannej opieki Matki Bożej. Dziękujemy za wszelkie dobro, życzliwość i wsparcie, które okazujecie naszej wspólnoty. 24 grudnia papież Franciszek ogłosił Rok Jubileuszowy 2025 pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”. Niech to wezwanie stanie się inspiracją dla każdego z nas. Bądźmy świadkami nadziei – zakorzenieni w Chrystusie, zanieśmy Jego miłość i pokój wszystkim, których spotykamy na swojej drodze. Chrystus, Dawca nadziei i życia, pragnie działać przez nas. Niech Nowy Rok upływa pod znakiem nadziei i odwagi. W trudnych chwilach nie zapominajmy słów Psalmu: „Bo Ty, Panie, jesteś moją nadzieją, Tobie ufam, Panie, od młodości mojej” (Ps 71,5).

Z modlitwą i serdecznym pozdrowieniem i modlitwą,  
Br. Marcin Derdziuk

## Gotowi na przyjście Mesjasza

Boże Narodzenie w tradycji chrześcijańskiej to jedno z najważniejszych świąt w roku liturgicznym. Upamiętnia ono przyjście na świat Pana i Zbawiciela – Jezusa Chrystusa. Pierwsza informacja o święcie Bożego Narodzenia, obchodzonym 25 grudnia, pochodzi z 356 r. Wcześniej dzień narodzin Jezusa obchodzono prawdopodobnie 6 stycznia. Na początku miało ono charakter lokalny, ograniczony do Betlejem. Szybko jednak przyjęło się na Wschodzie, a Zachód w Rzymie ustanowił, by datę ostateczną tego święta przyjęć 25 grudnia.

W średniowieczu Boże Narodzenie obchodzono hucznie i wesoło. Dopiero w XVII w. zaczęła się kształtować tradycja, jaką znamy do dziś – święta pełnego zadumy nad życiem, śmiercią i zbawieniem, ale i radosnego, ciepłego i rodzinnego. W przeszłości Boże Narodzenie było nazywane w Polsce Godami, Godniami lub Godnymi Świątami – od starostowiańskiego słowa *god*, czyli rok. Nazwa ta pochodzi od zaślubin (godów) starego i nowego roku oraz nocy i dnia, gdyż czas Bożego Narodzenia zbiegał się z zimowym przesileniem.



25 grudnia rozpoczynało poranne nabożeństwo. Potem czas spędzano przy suto zastawionym stole, na rozmowach, śpiewaniu kolęd, modlitwie i odpoczynku. Powstrzymywano się od wszelkiej pracy, nie wolno było sprzątać, rąbać drewna, przynosić wody ze studni, a nawet gotować. Tradycja zakazywała również czesania się, przeglądania w lustrze i spania w ciągu dnia, zwyczajowo nie urządzano w tym dniu wesel ani zabaw, nie składano i nie przyjmowano wizyt poza spotkaniami z najbliższą rodziną. 26 grudnia jest poświęcony męczeństwu św. Szczepana. W przeszłości popularnym zwyczajem, związanym z wczesnochrześcijańskimi praktykami zaklinania urodzaju, było obrzucanie się ziarnem. Podczas składania sobie życzeń sypali nim domownicy i sąsiedzi, dzieci używały go podczas powrotu z nabożeństwa do psot i zabaw, a kawalerowie nie szczędzili ziarna do obsypywania dziewcząt. Podobnie jak w pierwszy dzień świąt, nie pracowano, za to popularne było składanie wizyt rodzinie i sąsiadom. Jeszcze na początku XX w. żywa była tradycja, że drugi dzień świąt rozpoczynał dwanaście tzw. szczodrych dni (również zwanych czasem Godami), które trwały aż do 6 stycznia. Świętowano je podobnie jak Boże Narodzenie – nie należało pracować, za to trzeba było bawić się, jeść i odpoczywać. (Urszula)

## Niedziela Świętej Rodziny

W pierwszą niedzielę po Bożym Narodzeniu obchodzimy niedzielę Świętej Rodziny. Święto to sięga XVIII w. Decyzją papieża Benedykta XV zaczęto je obchodzić w całym Kościele.

Teksty liturgiczne oraz hymny kościelne, przeznaczone na święto Świętej Rodziny ułożył papież Leon XIII, który je zatwierdził. Czytania tak są dobrane, by wyakcentować biblijne sceny, w których występuje rodzina. Teksty Pisma świętego podkreślają równocześnie obowiązki członków rodziny. Papież był też pierwszym, który wskazał na małżeństwo jako miejsce uświęcenia. W Liście Episkopatu Polski do wiernych z dnia 23.11.1968 r. czytamy: *Dziś ma miejsce święto przedziwne; nie święto Pańskie ani Matki Najświętszej, ani jednego ze świętych, ale święto Rodziny. O niej teraz usłyszymy w tekstach Mszy świętej, o niej dziś mówi cała liturgia Kościoła. Jest to święto Najświętszej Rodziny - ale jednocześnie święto każdej rodziny. Bo słowo «rodzina» jest imieniem wspólnym Najświętszej Rodziny z Nazaretu i każdej rodziny. Każda też rodzina, podobnie jak Rodzina Nazaretańska jest pomysłem Ojca Niebieskiego i do każdej zaprosił się na stałe Syn Boży. Każda rodzina pochodzi od Boga i do Boga prowadzi.* (Urszula)

## Msze Święte

**Sobota:** 18:00 (międzynarodowa)

**Niedziela:** 09:00, 12:30, 17:00  
(po polsku)

**Wigilia Bożego Narodzenia**  
24 grudnia  
o godz. 22.00

**Boże Narodzenie 25 grudnia**  
o godz. 09.00, 12.30 i 17.00  
**Świętego Szczepana 26 grudnia**  
o godz. 09.30, 12.30 i 17.00

**31 grudnia**  
o godz. 24.00

**01 stycznia**  
o godz. 12:30 i 17:00

## I piątek miesiąca

**Spowiedź** od godz. 18.00  
**Msza św.** o 19.30  
**Adoracja** do godz. 24.00

## I sobota miesiąca

**Msza św.** o godz. 18.00  
**Adoracja i różaniec** od godz. 19.00  
**Uwielbienie** do godz. 24.00

## Lectio Divina

w każdą środę o godz. 20:00

## Ogłoszenia

- Zapraszamy do naszej kawiarenki Capuccino po każdej niedzielnej Mszy Świętej.
- W naszym Centrum Liturgicznym znajduje się wiele ciekawych książek, dewocjonaliów i pamiątek z pielgrzymek. Wejście przez pokój dziecięcy.
- Zachęcamy dzieci i dorosłych do uczestnictwa w Scholi
- Starszą młodzież i dorosłych zapraszamy do powstałego Klubu Pielgrzyma i Podróżnika MOJE CAMINO
- Zapraszamy do korzystania z samoobsługowej wypożyczalni książek *Książa w obiegu*. Książki znajdują się w korytarzu po prawej stronie kościoła, przy wejściu na balkon.
- Zapraszamy na wigilię u braci, 24 grudnia: o godz. 18.00 Msza św. po niej wieczerza wigilijna. Pasterka o godz. 22.00.

## Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

**W poniedziałek 9 grudnia obchodziliśmy uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W tym dniu rozważaliśmy tajemnicę, w której Pan Bóg wybrał Maryję na Matkę swego Syna i zachował ją od grzechu pierwotnego.**

Prawda o tych wydarzeniach sięga źródeł chrześcijaństwa, pochodzi jeszcze z czasów apostoelskich. W VII w. w Kościele greckim, a w VIII w. w Kościele łacińskim ustanowiono święto Poczęcia Maryi. Późniejsi teologowie, szczególnie św. Bernard i św. Tomasz z Akwinu zakwestionowali wiarę w Niepokalane Poczęcie Matki Bożej uważając, że przeczy ona dwom innym dogmatom: powszechności grzechu pierwotnego oraz konieczności powszechnego odkupienia wszystkich ludzi, a więc także i Maryi.

W 1477 r. papież Sykstus IV ustanowił w Rzymie święto Poczęcia Niepokalanej, jednak właściwą rangę uroczystość ta otrzymała w 1854 r, kiedy papież Pius V ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Wówczas zaczęto ją obchodzić w całym Kościele. Decyzję potwierdził papież Klemens XI.

### Rekolekcje o. Johna Bashabory

**W dniach 14–15 listopada mieliśmy zaszczyt gości w naszej wspólnoty o. Johna Bashabory. Duchowny prowadził w naszym Kościele rekolekcje, podczas których podjął temat miłości i przebaczenia.**

John Baptist Rubara Bashobora urodził się 5 grudnia 1946 r. w katolickiej rodzinie w Bushenyi w Ugandzie. Ten charyzmatyczny kapłan przyjął święcenia kapłańskie w 1972 r. Następnie, zgodnie z decyzją przełożonych, udał się na studia do Rzymu, gdzie na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim doktoryzował się z teologii duchowości. Tematem jego pracy była *Rozeznawanie duchów w życiu ugandyjskich chrześcijan (The discernment of spirits in the life of Ugandan Christians)*. Podczas pobytu w Rzymie o. John związał się z katolickim Ruchem Odnowy Charyzmatycznej. Po powrocie do swojej diecezji założył dwie szkoły podstawowe, dwie szkoły średnie oraz dwa sierocińce, które obecnie zapewniają opiekę dla 5 tysięcy dzieci. Obecnie pełni funkcję diecezjalnego koordynatora Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej w archidiecezji Mbarara, a także jest członkiem Narodowego Stowarzyszenia Modlitwy Wstawienniczej. O. John regularnie odwiedza różne wspólnoty na całym świecie, głosząc Słowo Boże, prowadząc modlitwy oraz sprawując Eucharystię. W tym roku również nasza wspólnota miała przyjemność uczestniczyć w rekolekcjach prowadzonych przez tego wyjątkowego kapłana. Katechezy o. Johna koncentrowały się na miłości, przebaczeniu oraz tajemnicy modlitwy wstawienniczej. Spotkania odbywały się w atmosferze modlitwy i skupienia, w zaciszu naszego kościoła św. Franciszka. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność i wspólne przeżycie tych wyjątkowych chwil. Już teraz serdecznie zapraszamy na kolejne rekolekcje i spotkania formacyjne.

(br. Marcin)



Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi został ogłoszony 8 grudnia 1854 r. bullą *Ineffabilis Deus* w bazylice św. Piotra w Rzymie w obecności 54 kardynałów i 140 arcybiskupów i biskupów. Namieśnik Apostołów ustanowił 8 grudnia dniem obchodzenia uroczystości Niepokalanego Poczęcia Maryi dla całego Kościoła.



*Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia - mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego - została zachowana nietknięta od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego, jest prawdą przez Boga objawioną - ogłosił wówczas papież. Zaznaczył także, że ten, kto tej prawdzie zaprzeczał, sam wyłącza się ze społeczności Kościoła, stając się odstępcą i winnym herezji. (Urszula)*

### Rekolekcje z ks. dr Marcinem Biderem

**W dniach 25-26 stycznia w naszym Kościele odbędą się rekolekcje, które poprowadzi ks. dr Marcin Bider. Zapraszamy serdecznie do zapisów.**



*Pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości (Oz 11,4).*

#### Sobota 25 stycznia 2025

- 10.00: I Konferencja: Poznanie samego siebie
- 12.00: II Konferencja: Istota ludzkiej seksualności i małżeństwa
- 13.30: Obiad
- 15.00: Koronka do Miłosierdzia Bożego
- III Konferencja: Cele małżeństwa
- 16.30: IV Konferencja: Czystość w małżeństwie
- 18.00: Spotkanie uczestników rekolekcji
- 19.30: Msza św.

#### Niedziela 26 stycznia 2025

- 09.00: Msza św. dla wszystkich
- 10.30: Konferencja V: Czystość poza małżeństwem
- 12.30: Msza Święta dla wszystkich
- 13.30: Obiad
- 15.00: Koronka do Miłosierdzia Bożego
- Adoracja Najświętszego Sakramentu
- 16.00-16.45: Spotkanie uczestników rekolekcji
- 17.00 Msza Święta dla wszystkich

Zapisy na rekolekcje u Pani Małgorzaty Roszak tel 0488 07 16 40



**Zapraszamy na pielgrzymkę do Lourdes na patronalne święto oraz Światowy Dzień Chorych**

**Termin: 9–13 lutego 2025.**

**Koszt pielgrzymki: 330 euro.**

**Zapisy: u Pani Małgorzaty Filipek w naszym centrum liturgicznym po Mszach św.**

**Zaliczka przy zapisie w wysokości 150 euro.**

## Konferencje dr. Jacka Pulikowskiego

**29 listopada i 01 grudnia gościliśmy w naszej Wspólnocie dr Jacka Pulikowskiego. Profesor jest autorem wielu publikacji na temat relacji rodzinnych i małżeńskich oraz wykładowcą na Uniwersytecie Poznańskim.**

Konferencje poświęcone były instytucjom małżeństwa i rodziny, budowaniu relacji małżeńskich oraz właściwych postaw rodzicielskich. Profesor podkreślił, że poprawne relacje między małżonkami powinny być utwierdzane wspólną modlitwą oraz, że pójście na nocny spoczynek w zagniewaniu na współmałżonka nie wpłynie pozytywnie na dalszą przyszłość. Dodał, że aby zaznać szczęścia małżeńskiego, należy też iść na ustępstwa i zauważać emocje drugiej osoby, wspierać ją oraz rozmawiać. W trakcie swoich przemówień profesor zaznaczył różnice między kobietą, a mężczyzną w odniesieniu do relacji międzyludzkich, ich kreacji życia oraz zdolności do poświęceń. Nawiązał też współczesnego trendu do kreowaniu życia "po swojemu" bez modlitwy, kiedy nie idziemy drogą do zbawienia. Dodał, że czas na modlitwę można znaleźć wszędzie: na siłowni, w trakcie joggingu, podczas podróży, gdyż wystarczy na nią 15 minut dziennie. Wspomniał też o powodach, przez które w dzisiejszych czasach coraz więcej osób nie wchodzi w związki małżeńskie oraz dlaczego coraz więcej z nich rozpada się - z braku relacji małżeńskiej, nieprzestrzegania zasad małżeństwa oraz niechęć do przyjęcia łaski sakramentu małżeństwa - *Każde odejście od 10 przykazań powoduje tragedie małżeńskie i osobiste. (...) Jeżeli małżeństwo się kompletnie pogubiło i jeżeli padną na kolana, powrócą do wspólnej modlitwy, praktyk, to wrócą do siebie.* Profesor zaznaczył, zgodnie ze słowami Jana Pawła II, małżeństwo jest komunią osób: *Celem małżeństwa jest wspólna droga do świętości, przez budowę komunii osób (...) na wzór komunii osób boskich. (...) My mamy dążyć do komunii, to jest celem małżeństwa.* W tych słowach profesor dotarł też do mężczyzn, mówiąc, iż ich zadaniem jest zbudowanie dla rodziny bytu i bezpieczeństwa w wymiarze psychicznym, fizycznym i duchowym oraz że mają obowiązek powstrzymać zagrożenia dla małżeństwa i wychowania. Dodał również, że mężczyźni mają słuchać tego, co mówią żony dla budowania ich wspólnych dobrych relacji. Dalej profesor Pulikowski mówił o stosunkach seksualnych poza małżeństwem i ich wpływie na dalsze relacje: - *Każde działanie seksualne poza małżeństwem zawsze niszczy szczęście. Tylko w małżeństwie: trwałym, wiernym, dozgonnym, otwartym na dzieci, spełniającym boże zasady w tym okazywaniu sobie miłości przez współżycie, tylko małżonkowie mogą czerpać z tego korzyść. On może stawać się lepszym człowiekiem, ona może stawać się lepszym człowiekiem, ich relacja może się pogłębiać. W każdym innym wypadku jest to niszczone. I osoby, i relacje.* Kolejną kwestią poruszoną przez profesora było posiadanie potomstwa i jego wychowanie: - *Wychować człowieka do miłości, do szczęścia, można tylko w kochającej się rodzinie.* I jednocześnie dodaje, że nawet człowiek, który zostanie wychowany poza rodziną biologiczną, ma szansę na bycie zdolnym do miłości, jeśli przyjmie tą łaskę i podejmie trud. Przypominał też, że w pierwszej kolejności jest relacja z mężem, a następnie z dziećmi. Odwrotna kolejność odstawia małżonka na bok i powoduje powolny rozpad relacji małżeńskiej, natomiast zbyt bliska relacja rodzica z dzieckiem w dorosłym życiu wpłynie negatywnie na relację dziecka z potencjalnym wybrankiem. Podczas konferencji profesor zaznaczył też, że aby pomóc dzieciom, które mają pro -

blemy wychowawcze, rodzice powinni zacząć najpierw od naprawy relacji między sobą, gdyż są oni dla dzieci najważniejszymi osobami na świecie. Małżonkowie w trakcie rozvodu nie widzą i nie znają potrzeb dziecka: - *Dziecko trzeba wychować do szczęścia w Niebie i na Ziemi (...) aby potrafił szanować człowieka. (...) My mamy ukierunkować na prawdziwe wartości.* Dodaje, że dziecko potrzebuje miłości: mamy, taty, rodziców, Boga, dzięki którym czuje się bezpiecznie, kochane i widzi sens życia oraz wspomina, jak ważna jest obecność, błogosławieństwo oraz dotyk budujący relację między dzieckiem, a rodzicem. A każde odrzucenie czy ignorowanie nawet najmniejszych problemów dziecięcych jest prostą drogą do zniszczenia relacji między rodzicem a dzieckiem. (Urszula)

## Rekolekcje Adwentowe

**W dniach 13-15 grudnia w naszym Kościele gościł brat Kazimierz Śnieg OFM Cap, który przyjechał z Białej Podlaskiej. Podczas tych rekolekcji ojciec podjął temat radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa ale i czasu zatroskania o wiarę.**



Przez trzy dni rozważaliśmy czas oczekiwania na Narodzenie Jezusa Chrystusa. Brat przekazał, że okres przygotowania na przyjście na świat Mesjasza jest czasem troski o wiarę, która jest łaską nadaną przez Pana Boga. Duchowny zadał fundamentalne pytanie: *Dlaczego wierzysz?* dodając zaraz, że tak zostaliśmy wychowani, oraz że jest to dar łaski, którym zostaliśmy obdarowani przez Boga. Kolejne ważne pytanie *Po co wierzę?* opatrzone było odpowiedziami - *Dla naszego Zbawienia, po to by zbawienie było naszym udziałem.* Kolejne pytanie: *Z czym kojarzy nam się Zbawienie?* brat wyjaśnił słowami: - *Modlimy się, aby Bóg przyjął naszych zmarłych bliskich do nieba.* I zaraz dodał, że należy pamiętać, iż zbawienia potrzebujemy nie tylko po śmierci ale i na Ziemi. - *Człowiek nie raz potrzebuje takiego uwolnienia, zbawienia od tego, co jest w jego życiu piekłem. (...) Więc warto troszczyć się o wiarę, bo otwiera nas na to co Boże. Wiara nade wszystko mobilizuje nas i nawołuje byśmy żyli tym co jest w nas dobre, czyli miłością i dobrem (...) by to stawało się czymś rzeczywistym w tym środowisku, w którym żyjemy Wiara daje nam moc i siłę. (...) To że przychodzimy do kościoła, nie znaczy, że nic złego nas nie spotka. (...) Człowiek dobry doświadcza zła, na które nie zasłużył (...), a człowiek zły doświadcza dobra. Dlatego na to przychodzi Bóg na świat. Dlatego należy troszczyć się o tę wiarę.* Brat przywołał postać św. Maksymiliana Marii Kolbe, który poświęcił swoje życie za człowieka w obozie koncentracyjnym; mimo tego co tam zaznał, nie zatracił miłości do człowieka, oddał za niego życie, chociaż nie wiedział, czy ta osoba mimo wszystko przeżyje. I dlatego my także powinniśmy zachować wiarę, dzięki której potrafimy przeciwstawić się złu, które nas dotyka, by nie rodziło kolejnego zła. - *Pan Jezus mówi: Zło dobrem zwyciężaj! Nie jest to łatwe ale jest to możliwe w życiu człowieka, w życiu chrześcijanina który troszczy się o swoją wiarę, który stawia sobie wymagania.* Ojciec dodał, że należy się modlić ale nie na pokaz ani dla czerpania jedynie korzyści. - *Można być dewocyjnym ale nie wierzącym. (...) Bo możemy klękać do modlitwy, a nie szukać Boga. Jeżeli się modlimy to w pierwszej kolejności musimy szukać umocnienia w Bogu, musimy szukać aby Bóg był na pierwszym miejscu (...) musimy szukać Królestwa Bożego, jego sprawiedliwości. (...) Dla -*

tego czuwajmy i troszczmy się o naszą wiarę, nie zaniedbujmy modlitwy, nie zaniedbujmy tego w naszym zabieganiu - zatroskania o życie nasze duchowe, bo gdzieś możemy bardzo się pogubić, świat nas pochłonie i będzie stawać się dla nas coraz bardziej takim piekłem. Duchowny mówił też o laickości, przed którą przestrzegał ks. Michał Sopoćko, spowiednik św. s. Faustyny jeszcze na początku XX w i odniósł to do współczesnych czasów, kiedy ludzie w pysze, zawzięci zaniedbaniu wiary, powinności wobec bliźnich i zniechęceniu nie widzą grzechu. Zatroskanie o wiarę brat nazwał *prostowaniem ścieżek dla Pana*, dodając, że Bóg daje łaskę wszystkim, nawet niewierzącym i trwającym w grzechu ciężkim, jednak osoba, która nie oczyszcza się z grzechu jest w pewnym sensie niezdolna do przyjęcia tej łaski. Jednak Chrystus przez śmierć i Zmartwychwstanie chce łaski dla wszystkich. Duchowny nawiązał do osób niegdyś wierzących, którzy zatracili wiarę i wiernych, wypowiadających Wyznanie Wiary podczas Eucharystii: - *Kiedy mówimy Wyznanie Wiary w niedzielę po kazaniu, to tam mówimy, że nie tylko wierzymy w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela Nieba i Ziemi, i Syna Bożego, i Ducha świętego, ale tam mówimy, że wierzymy w Jeden Święty, Powszechny i Apostolski Kościół. (...) Dzisiaj nieraz wielu Chrześcijań Katolików ma jakby taką trudność z wiarą w Kościół. Słowa te był odwołaniem do modnych ostatnio twierdzeń ludzi, że wierzą w Boga ale nie w Kościół. - Wiara chrześcijańska wpisana jest w wymiar Kościoła. W czasach, w których krytyka wobec Kościoła wzrasta, i wzrasta zwątpienie wobec niego (...) Kościół mimo wszystko pozostaje tym miejscem Boga w świecie. W odniesieniu do zasadności istnienia Kościoła, brat Kazimierz zadał pytanie: co to znaczy wierzyć w Kościół? - To znaczy, że ja wierzę, że Jezus Chrystus chciał Kościoła i ten Kościół założył. I że przez ten Kościół Jezus Chrystus się uobecnia. I w tym Kościele Jezus Chrystus jakby utożsamia się z każdym z nas. I dodaje, by szukając odpowiedzi, sięgać do Pisma Świętego. - Gdyby Jezus Chrystus nie chciał Kościoła, to by do Piotra nie powiedział: Ty jesteś opoka, skała, na Tobie zbuduję mój Kościół. Duchowny nawiązał*

## Spotkanie ze św. Franciszkiem z Asyżu

**W dniach 21-22 grudnia gościł u nas po raz kolejny brat Wiesław Block. Tym razem przybył aby wygłosić konferencję na temat osoby św. Franciszka z Asyżu, który jest patronem naszego kościoła.**

Konferencja, z którą przybył do nas brat Wiesław, dotyczyła stygmatów, jakie otrzymał święty Franciszek i jak oddziaływały na jego postugę. Wystąpienie *Uśmiech Serafina i pusty tron Lucyfera. Nowe niebo i nowa ziemia w osobie Franciszka z Asyżu* nie było przypadkiem - w tym roku



obchodziliśmy 800-lecie ukazania się stygmatów u tego świętego.

Historia objawień i stygmatów św. Franciszka miała miejsce na górze La Verna, zwanej Alwernią. Franciszek na dwa lata przed swoją śmiercią, pomiędzy 14 sierpnia, a końcem września 1224r odprawiał post, kiedy to objawił mu się Jezus w postaci Serafina jako skrzydlatej istoty przybitej do krzyża. Kontemplujący Franciszek zdumiał się temu, a nie potrafiąc wytłumaczyć tego widzenia ucieszył się z łaskawego wejrzenia, jakim Serafin patrzył na niego, jednocześnie przybicie do krzyża bardzo go przerażało. Próbuąc to pojąć nagle doznał bólu, a na jego rękach i nogach zaczęły jawić się znaki gwoździ, tak jak u Serafina. Jego ręce i nogi wyglądały jakby przebite gwoździami, z widocznymi główkami gwoździ od wewnętrznej strony rąk i na wierzchu nóg, a prawy bok miał jakby przebi-



do postaci św. Pawła, który był niegdyś prześladowcą chrześcijan, jednak po objawieniu się mu Jezusa kilka lat po jego Wniebowstąpieniu stał się wierzącym. - *Kiedy mówię, że wierzę w Kościół, to znaczy, że ja wierzę, że*

*Jezus jest pośród nas. (...) jest obecny w Kościele w swoim słowie, które jest czytane, rozważane, (...) w sakramentach świętych. (...) Dlatego czuwajmy, abyśmy nie dali sobie odebrać wiary w Kościół. Brat zadał kolejne ważne pytanie: Dlaczego Chrystus chce, abyśmy modlili się w Kościele? kiedy możemy wyznawać wiarę wszędzie. - Chrystus chce, abyśmy naszą wiarę przeżywali we wspólnocie. Tę tezę duchowny potwierdza uwarunkowaniami człowieka do życia w społeczeństwie, prawidłowym rozwojem duchowym i wsparciem, jakie niosą kontakty z ludźmi oraz ważnym aspektem istnienia szatana, który nie chce naszego Zbawienia. - My we wspólnocie jesteśmy silni swoją wiarą i modlitwą, ale umacnia nas też wiara i modlitwa innych. (...) Kościół stanowi Chrystus jako jego głowa, Matka Najświętsza oraz Święci w Niebie, dusze w czyśćcu cierpiące i my tutaj na Ziemi, ochrzczeni, którzy podejmujemy ten trud kroczenia za Jezusem Chrystusem. (...) Duchowny wspominał, że na Ziemi doświadczamy wielu rodzajów pokus przeciwko Bogu i drugiemu człowiekowi przez grzech pierworodny, jednak Chrystus chce być z nami, byśmy się nie pogubili, nawet w momentach kryzysu - wówczas to wiara i modlitwa innych broni nas przed zakusami. I dodaje, że Kościół będzie żywy, kiedy będziemy w jedności z Jezusem Chrystusem, będziemy się modlić, czytać Pismo Święte oraz każdego dnia będziemy starać się o zwycięstwo miłości i dobra nad złem. A jeśli popadniemy w grzech, to Kościół nas nie przekreśli, wciąż będziemy mieć szansę na Zbawienie. Dlatego nie należy zapominać o przykazaniach, miłości wobec nieprzyjaciół oraz zaniebdywać sakramentów pokuty, pojednania i Eucharystii. (Urszula)*

ty, z czerwoną blizną, z której płynęła na odzież święta krew. Opis tego wydarzenia przekazał Tomasz z Celano, franciszkanin żyjący w XIII w, historyk i pierwszy biograf Franciszka. Natomiast zaraz po ukazaniu się pierwszych stygmatów Franciszek napisał list *Uwielbienie Boga Najwyższego*, sygnowane znakiem *tau*. Dokument, o potocznej nazwie *Chartula* był kartką wyrwaną z ostatniej strony brewiarza, zapisaną życzeniami i modlitwą dla obecnego tam z nim wówczas brata Leona, będącego w kryzysie wiary. Jest to pierwszy tekst w historii, napisany ręką stygmatyka.

W średniowieczu wielu niedowierzało w prawdziwość tych dokumentów, gdyż ówczesne wyobrażenie świata opierało się na płaskości ziemi, a istnienie Nieba i Piekła odnosiło się do poziomów nad i pod Ziemią, przy czym Niebo miało kilka warstw powyżej, w zależności od rangi istot niebiańskich. Dlatego pojawienie się Serafina, jednego z najbliższych Bogu aniołów, było nie do przyjęcia dla wielu, nawet duchownych.

Św. Franciszek niechętnie mówił o widzeniach i stygmatach. Po jego śmierci ten fakt ujawnił wikariusz generalny Elias Bonbarrone. Święto stygmatów św. Franciszka, potwierdzone przez papieża Benedykta XI, zostało ustanowione na kapitule generalnej franciszkanów w 1337 r. w Cahors we Francji. Jest obchodzone 17 września w całym zakonie franciszkańskim. (Urszula)

## Nowi członkowie KWC

**17 listopada do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka dołączyły kolejne dwie osoby.**

### Dlaczego „Krucjata”?

KWC realizuje swój cel poprzez stworzenie *kolumny ratunkowej* ludzi dobrej woli, którzy mają podjąć walkę o tę *ziemię świętą*, jaką jest każdy człowiek odkupiony przez Chrystusa. Słowo *krucjata* wskazuje na Krzyż jako skuteczny znak ostatecznego zwycięstwa nad wszelkim złem. Krzyż, jako symbol dobrowolnej ofiary podjętej z miłości, jest jedyną drogą do skutecznego wyzwolenia innych. Aby wejść w tajemnicę krzyża, trzeba pokonać lęk dlatego zadaniem Krucjaty jest wyzwolenie ludzi z lęku.

### Jakie są metody działania KWC?

Ponieważ wyzwolenie jest możliwe tylko w Jezusie Chrystusie i dokonuje się mocą Jego Ewangelii, dlatego podstawową drogą Krucjaty jest: *ewangelizacja*, czyli głoszenie z wiarą i mocą Jezusa Chrystusa, który wyzwala człowieka, *modlitwa indywidualna i wspólnotowa*, *post* – całkowita abstynencja od alkoholu. Drogę taką wskazał Chrystus apostołom, gdy doświadczili niemocy w walce ze złem (*Ten rodzaj duchów wypędza się postem i modlitwą* – Mt 17,21). Modlitwa często jest jedynym środkiem pomocy, kiedy po ludzku nic nie da się zrobić. Ona również przemienia działaczy w pokornych świadków Bożego działania, a zniewolonych przyprowadza do źródła życia. Modlitwa i post stanowią serce programu działania Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

## Trzej Królowej jadą, złotą mirrę kładą...

**6 stycznia Kościół obchodzi jedno z najstarszych, obok Wielkanocy, świąt chrześcijańskich - Uroczystość Objawienia Pańskiego.**

W Polsce 6 stycznia zwany jest świętem Trzech Króli. Jednak jeszcze w II w. w ten dzień wspominano Chrzest Pański, a w IV w. w Tracji i Egipcie świętowano Epifanię - wydarzenia z życia Jezusa, takie jak narodzenie, chrzest w Jordanie,



pokłon Mędrców, cud w Kanie. Dopiero w V w. Objawienie Pańskie stało się świętem ogólnokościelnym. Nazwa ta tłumaczy sens uroczystości: Jezus Chrystus objawia się światu, to znaczy, że przyszedł na ziemię dla wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli i będą żyć. Taki wydźwięk mają także teksty liturgiczne. Szczególnie List do Efezjan podkreśla współuczestnictwo wszystkich ludzi w łaskach ofiarowanych przez Chrystusa.

Ewangelia nie nazywa przybyłych ze Wschodu wędrowców królami, lecz Mędrkami, jednak nie znamy ich dokładnej ilości. Przez wieki wywnioskowano, że skoro przyniesiono Jezusowi trzy dary, musiało być ich trzech. Imiona Kacper, Melchior i Baltazar nadano Mędrcom dopiero w IX w., a królami zostali poprzez tradycję Psalmu 72, który znajduje się w tekstach liturgicznych tej uroczystości: *Królowie Tarszis i wysp przyniosą dary, królowie Szeby i Saby złożą daninę*. Legenda głosi, że po powrocie do swoich krajów królowie zrzekli się tronów, aby głosić wiarę w Chrystusa, a dożywszy sędziwego wieku, doczekali chwili, kiedy po Wniebowstąpieniu Pańskim Tomasz Apostoł udzielił im sakramentów i sakry biskupiej.

## Droga Siostrzo, Drogi Bracie...

- jeżeli chcesz podać pomocną dłoń zniewolonym braciom i siostram,
- jeżeli myślisz o przyszłości swojej rodziny,
- jeżeli pragniesz kształtować życie w prawdzie i wolności chrześcijańskiej

... otwórz swoje serce i weź udział w Krucjacie!

## Delegacja z Carlsberga w Antwerpii

**03 grudnia nasz Kościół odwiedzili ks. Jacek Herma wraz z Marią i Basią, którzy przybyli do nas z ośrodka Marianum – Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Ruchu Światło-Życie w Niemczech.**



Delegacja zawitała w Antwerpii przy okazji wizyty w Brukseli. Ksiądz Jacek przewodniczył Mszy Świętej, po której członkowie kręgów Domowego Kościoła z Antwerpii oraz zainteresowani wierni spotkali się z gośćmi w Cappuccino. W trakcie rozmów każdy mógł opowiedzieć coś na swój temat, doświadczeń z rekolekcji w ośrodku Marianum w Carlsbergu, ale także dowiedzieć się czegoś więcej na temat przybyłych gości, nabyć interesujące książki oraz poznać nowe osoby. Delegaci zaprosili również każdego do ośrodka rekolekcyjnego, zostawiając zainteresowanym terminarz turnusów na przyszły rok. (Urszula)



**DOMOWY KOŚCIÓŁ**  
GAŁĄZ RODZINNA RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE



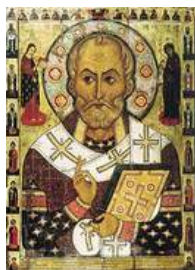
**OAZA.PL**  
Ruch Światło-Życie

Dary przyniesione przez Mędrców mają swoje znaczenie. Złoto oznacza, że Jezus Chrystus jest Królem całego świata, kadzidło mówi o Chrystusie Kapłanie, zaś mirrę, którą używano jako balsam do namaszczenia zmarłych, wskazuje na ludzką naturę Jezusa i w konsekwencji zapowiada Jego śmierć. Na pamiątkę tych darów w średniowieczu święcono pierścienki jako złoto, żywicę jako kadzidło i ziarnka jałowca jako mirrę oraz wodę na pamiątkę chrztu Jezusa i kredę. Dziś święcimy kadzidło i kredę.

Po powrocie z kościoła święconą kredą piszemy na drzwiach inicjały imion trzech królów, oddzielając je krzyżykami K+M+B, wraz z cyframi bieżącego roku. Można także napisać C+M+B *Christus Mansioni Benedicat* - *Niech Chrystus błogosławi temu domowi*. Litery te świadczą, że w domu mieszka chrześcijańska rodzina. Król Jan Kazimierz miał zwyczaj, że w uroczystość Objawienia Pańskiego składał na ołtarzu jako ofiarę wszystkie monety bite w roku ubiegłym. Poświęconym złotem dotykano całej szyi, by uchronić ją od choroby, kadzidłem okadzano domy i obory, a w nich chore zwierzęta. Przy każdym kościele stały od świtu stragany, na których sprzedawano kadzidło i kredę. W dawnej Polsce w domach pod koniec obiadu świątecznego roznoszono ciasto z zatopionym w nim migdałem. Kto go znalazł, był królem migdałowym. Dzieci chodziły po domach z gwiazdą i śpiewem kolęd, otrzymując od gospodyni *szczodraki*, czyli rogale, śpiewano kolędy o Trzech Królach, a czas od Bożego Narodzenia do Trzech Króli uważano za święty i nie wykonywano w nim żadnych ciężkich prac, jak młocki, mielenie ziarna, a kobiety przeływały przedzenie. (Urszula)

## Święty miesiąca

**6 grudnia to chyba najbardziej ulubione Święto dzieci. Tego dnia według współczesnej tradycji najmłodszy są obdarowywani prezentami przez Świętego Mikołaja. Gościł on również w naszym Kościele. Jednak czy wiemy, kim był naprawdę Święty Mikołaj?**



Mówiąc o Św. Mikołaju mamy przed oczyma przemilego pulchnego staruszka z długą brodą i z workiem prezentów. Rozdaje dzieciom prezenty, jeździ saniami, ciągniętymi przez renifery. Jednak historycznie, prawdziwy Mikołaj był biskupem, pochodzącym z Miry. O życiu tego człowieka wiemy niewiele, a większość informacji jest oparta na mitach i legendach.

Historia świętego Mikołaja sięga III w. n. e. Według średniowiecznych przekazów urodził się 15.03.270 r. w Patarze, niedaleko Miry (w dzisiejszej Turcji). Nazywany był Nikolaos. Był jedynym dzieckiem bardzo zamożnych rodziców. W młodości postanowił poświęcić swoje życie Bogu i wstąpił do klasztoru. Po śmierci rodziców, odziedziczoną fortunę dzielił z potrzebującymi. Po kilku latach pokornej posługi został biskupem. Jedną z legend mówi, że jeszcze przed wyborem na biskupa, wspomógł córki chłwiego i bogatego sąsiada. Bóg ukarał sąsiada i sprawił, że stracił majątek oraz popadł w skrajną biedę. Gdy nie miał już z czego utrzymać rodziny, postanowił sprzedać swoje trzy córki do domu publicznego, gdyż nikt nie chciał ich poślubić bez posagu. Mikołaj, po długich rozważaniach tekstów Pisma Świętego i modlitwie, postanowił uratować cnotę dziewcząt. Trzykrotnie, pod osłoną nocy, wrzucał przez okno pieniądze przeznaczone na posag dla każdej kolejnej siostry. Gdy sąsiad wyprawił już dwa we-

sela, postanowił dowiedzieć się, skąd biorą się tajemnicze pieniądze. Czuwał całą noc i ze zdumieniem odkrył, że to pogażany przez niego Mikołaj wrzuca po raz trzeci pieniądze przez okno. Podziękował mu zawstydzony i postanowił zmienić swoje życie na zgodne z przykazaniami.

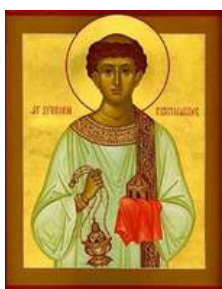
Św. Mikołaj zmarł 06.12.343 r. Gdy jego ciało zostało złożone w marmurowym grobowcu, wytrysnęły spod niego dwa cudowne źródła – z jednego płynęła oliwa, z drugiego zaś najczystsza woda. Badacze odnaleźli miejsce, w którym pochowany został Mikołaj z Miry. Znajduje się w południowej Turcji. Choć dziś możemy ubolewać, że Mikołaj został zawłaszczony przez kulturę masową, należy przyznać, że był jej częścią od dawna. Jego barwna legenda, wyrazistość cnót i troska, jaką darzył ludzi sprawiły, że Święty Mikołaj stał się jednym z najpopularniejszych patronów w całym chrześcijańskim świecie. Poświęcona jest mu wielka liczba kościołów. Jest wzywany w modlitwach w rozmaitych trudnych sytuacjach i nie pozostawia ich bez odpowiedzi.

Mnogość legend i obrzędów związanych z tym świętym, a nawet jego wykorzystanie przez współczesną kulturę masową świadczą o tym, jak żywotna i silnie rezonująca była to postać. Nie powinniśmy jednak tracić z oczu wzoru postępowania, który wyznacza nam sylwetka świętego Mikołaja. Pamiętajmy, że działał zawsze w imię sprawiedliwości i miłosierdzia, a przeciw nikczemności i wiarołomności. Pokazał nam, w jaki sposób godnie korzystać z Bożych darów i mądrze udzielać z nich pomocy potrzebującym. Przez wieki był jednym z najbardziej czczonych świętych na Zachodzie i Wschodzie. Największe jego sanktuarium znajduje się we włoskim Bari. (*Lucyna*)

## Święty miesiąca

**W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia wspominamy św. Szczepana – pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską, znanego z głębokiej wiary i mocy czynienia cudów. Został ukamienowany, gdy przyznał się przed sanhedrynem do wiary w Chrystusa.**

Greckie imię *Stephanos* znaczy *wieniec* i jest tłumaczone na język polski jako Stefan lub Szczepan. Nie wiemy kiedy i gdzie urodził się św. Szczepan, lecz imię wskazuje, że był zhellenizowanym Żydem z diaspory, który działał kilka lat po odejściu z ziemi Chrystusa. Nie są znane również szczegóły jego wcześniejszego życia: przekazy o jego działalności rozpoczynają się od czasu wybrania go przez Apostołów na jednego z siedmiu diakonów Kościoła. Szczepan nie ograniczył się on wyłącznie do posługi ubogim, głosił również Ewangelię z mądrością, której nikt nie mógł się przeciwstawić. Niestety został oskarżony przez Sanhedryn, przez innych zhellenizowanych Żydów, kiedy próbował ich nawracać. Uznano, że występuje przeciw Prawu i Świątyni. W mowie obrończej Szczepan ukazał dzieje Izraela z perspektywy chrześcijańskiej i publicznie wyznał Chrystusa, za co został ukamienowany (*Dz 7, 54-60*). Jest określany mianem *Protomartyr* - pierwszy męczennik. Świadkiem tych wydarzeń miał być Szaweł, późniejszy nawrócony św. Paweł.



Kult Szczepana rozwinął się natychmiast, ale wskutek zawieszenia, jakie nawiedzały Ziemię Świętą zapomniano o jego grobie, który odnaleziono dopiero w 415 r., o czym wspomina kapłan Lu-

cjan: pewnej nocy zjawił się Gamaliel, nauczyciel św. Pawła, który przed śmiercią przeszedł na chrześcijaństwo i wskazał mu grób swój i św. Szczepana w pobliżu Jerozolimy. Na miejscu odnalezienia grobów biskup Jerozolimy wystawił murowaną bazylikę, a drugą w miejscu, gdzie według podania Szczepan miał być ukamienowany. Bazylikę tę upiększyli św. Cyryl Jerozolimski (439) i cesarzowa św. Eudoksja (460).

Imię Szczepana włączono do Kanonu rzymskiego. Jest patronem diecezji wiedeńskiej; kamieniarzy, kucharzy i tkaczy. Z dniem św. Szczepana w Polsce wiąże się wiele zwyczajów. W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia odwiedzano sąsiadów, dalszą rodzinę i znajomych z życzeniami świątecznymi. W czasie Mszy Świętej rzucano w kościele zboże na pamiątkę kamienowania Świętego. Wieczór 26 grudnia nazywano *szczodrym*, gdyż służba dworska składała panom życzenia i otrzymywała poczęstunek, a nawet prezenty. Po przyjęciu smarowano miodem pułap i rzucano ziarno. Jeśli zboże przylgnęło, było to dobrą wróżbą pomyślnych zbiorów. W wielu regionach Polski od wczesnego ranka chodzili po wsi tzw. *śmiecjarze*, którzy zaśmiecali słomą obejścia pańien na wydaniu. Odwiedziny śmiecjarzy przynosiły pannie honor. Wiza kavalera w tym okresie w domu panny oznaczała poważne zamiary małżeńskie. Drugiego dnia świąt rozpoczynało się również chodzenie po kołędzie. Gospodarze wyczekiwali koledników z wielką życzliwością, gdyż przynosili dobre wróżby i życzenia wszelkiej pomyślności. Za to trzeba było odwzajemnić się im pokarmem, zazwyczaj kiebasą, szynką lub ciastem, a niekiedy nawet skromną zapłatą. (*Urszula*)

## Kwesta dla powodzian

15 grudnia po Mszy Świętej z 12:30 w naszym klasztorze odbył się kiermasz oraz piknik, podczas których Wspólnota Miłosierdzia zbierała środki na pomoc dla poszkodowanych we wrześniowej powodzi mieszkańców Bodzanowa.

W klasztornym korytarzu wystawione zostało rękodzieło wykonane przez osoby prywatne oraz dzieci ze Szkoły Polskiej. Zainteresowani wybierali prace spośród żywych, jak i sztucznych: stroików ze świecami, ozdób choinkowych, dekoracji stołów i okien oraz kartek świątecznych. Nabywcy chętnie wybierali również specjalnie na ten cel przygotowanych wypieków: pierników, ciastek oraz ciast i galaretek. Ze względu na deszczową pogodę, piknik został przeniesiony do kawiarenki Cappuccino, gdzie za symboliczne kwoty wierni mogli skosztować rozgrzewającego barszczu czerwonego, gorącej kawy, kielbasę oraz syjącą sałatkę. Każdy mógł również wypić kawę oraz herbatę. Kwesta, która trwała do końca dnia, była udanym wydarzeniem i przyniosła zamierzony cel. Wszystkie środki zebrane w tym dniu zostaną przekazane powodzianom. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przygotowali rękodzieło, ciasta, ciasteczka i potrawy na ten cel. (Urszula)



## Święty miesiaca

Św. Tomasz z Akwinu był jednym z niewielu świętych, którzy wpłynęli na ukie-  
runkowanie zachodniej myśli chrześcijańskiej. Stworzył też zwarty system nauki filozoficznej i teologii katolickiej, zwany tomizmem. 28 stycznia przypada wspomnienie tego świętego filozofa.



Św. Tomasz z Akwinu pochodził z Rocca Secca niedaleko Akwinu. Kiedy miał 5 lat, został oddany do opactwa na Monte Cassino, jednak z niewyjaśnionych przyczyn opuścił klasztor i udał się do Neapolu, aby studiować na uniwersytecie, gdzie dołączył do niedawno założonego przez św. Dominika Zakonu Kaznodziejskiego. Nie spotkało się to z aprobatą rodziny, która usiłowała skłonić Tomasza do opuszczenia zakonu, wysyłając nawet jego własną siostrę, Marottę, by wpłynęła na zmianę decyzji Tomasza. Święty jednak umiał tak do niej przemówić, że sama wstąpiła do benedyktynek. Zakonnik studiował w Rzymie, Kolonii, Paryżu, gdzie na Sorbonie wykładał teologię. Był tam bakałarzem nauk biblijnych, wykładał *Sentencje* Piotra Lombarda. Zdziwił jasnością wykładów, wymową i głębią. Stworzył własną metodę, w której najpierw wysuwał trudności i argumenty przeciw danej prawdzie, a potem je zbijał kolejno i dawał pełny wykład. Po siedmiu latach powrócił do Włoch, został mianowany kaznodzieją, prowadził także wykłady na dworze papieskim. W latach 1265–1267 przebywał w klasztorze Św. Sabiny w Rzymie, a rok później w Viterbo jako kaznodzieja papieski. Przełożeni ponownie wysłali go do Paryża, po trzech latach wrócił do Włoch i wykładał na uniwersytecie w Neapolu. W tym samym czasie kapituła generalna zobowiązała go, aby zorganizował teologiczne studium generale dla zakonu. Święty wybrał na miejsce tych studiów Neapol. W 1274r. papież Grzegorz X zwołał do Lyonu sobór powszechny, na który zaprosił także św. Tomasza.

## Święta Boża Rodzicielka Maryja

Pierwszy dzień Nowego Roku to ósmy dzień od Narodzenia Jezusa. W oktawę Bożego Narodzenia, dziękując Bogu za przyjście na świat Chrystusa, Kościół obchodzi uroczystość Maryi jako Matki Bożej, przez którą spełniły się obietnice dane całej ludzkości, związane z tajemnicą Odkupienia.



Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi to najstarsze maryjne święto, wprowadzone jednak dopiero w 1931 r. przez papieża Piusa XI na pamiątkę 1500. rocznicy soboru w Efezie. Papież wyznaczył na coroczną pamiątkę tego święta dzień 11 października. Reforma liturgiczna w 1969 r. podniosła je do rangi uroczystości nakazanych i przeniosła na 1 stycznia. Tego dnia z wszystkich przymiotów Maryi czcimy szczególnie Jej macierzyństwo. Dziękujemy Jej także za to, że swą macierzyńską opieką otacza cały Lud Boży. Poświęcenie Maryi pierwszego dnia Nowego Roku ma także inne znaczenie: Matka Jezusa zostaje ukazana ludziom jako najdoskonalsze stworzenie, a zarazem jako pierwsza z tych, którzy skorzystali z darów Chrystusa. Pragnienie zaakcentowania specjalnego wspomnienia Matki Bożej zrodziło się już w starożytności chrześcijańskiej. Kościół zachodni już w VII w. wyznaczył w tym celu dzień 1 stycznia. (Urszula)

Niestety, po krótkiej chorobie zmarł on w drodze na sobór w opactwie cystersów w Fossanuova 07.03.1274 r. Papież Pius V nadał mu tytuł doktora Kościoła, a papież Leon XIII ogłosił go patronem szkół katolickich. Współcześni mu nadali Świętemu tytuł doktora powszechnego, a w XV w. nadano mu tytuł doktora anielskiego. Relikwie Świętego w 1368 r. przeniesiono z Fossanuova do Tuluzy i dokonano ich podziału: prawe ramię Świętego otrzymali dominikanie w Paryżu, a relikwię głowy przekazano do Salerno. Zbezczeszczone przez kalwinów i rewolucję francuską relikwie z Tuluzy przeniesiono do St. Sernin, a część podarowano do Fossanuova. W 1974 r. powróciły do kościoła Jakobinów w Tuluzie, gdzie pozostają do dziś. Dość znaczna część śmiertelnych szczątków św. Tomasza z Akwinu znajduje się również w Priverno. W klasztorze w Neapolu cела Świętego została zamieniona na kaplicę. Można tam zobaczyć dzwonek, którym posługiwał się Święty w czasie wykładów, a przede wszystkim relikwię jego lewego ramienia.

Spuścizna literacka św. Tomasza z Akwinu jest olbrzymia. Zdziwia przy tym uniwersalizm podejmowanych zagadnień i głębia ich wyjaśnień. Tomasz wyróżniał się umysłem nie tylko analitycznym, ale także syntetycznym. On jedyny odważył się dać panoramę całej nauki filozofii i teologii katolickiej w systemie zdumiewająco zwartym, któremu nadano nazwę *tomizmu*. Do najważniejszych jego dzieł należą: *Summa contra Gentiles*, czyli apologia wiary przeciwko poganom, *Kwestie dysputowane*, *Komentarz do sentencji Piotra Lombarda*, *Summa teologiczna* i *Komentarze do niektórych ksiąg Pisma Świętego*.

Św. Tomasz łączył niezwykłą wiedzę z wielką świętością. Mówiono, że między uczonymi był największym świętym, a między świętymi największym uczonym. Był skromny – kilka razy nie przyjął nominacji biskupiej, do tego pokorny i bardzo dużo się modlił. Był również uzdolnionym poetą, po którym pozostały piękne teksty liturgiczne do brewiarza i mszału na uroczystość Bożego Ciała. (Urszula)

## Kolędy Polskie

**Boże Narodzenie to czas, pojednania, spotkań rodzinnych, przygotowań do przyścia Mesjasza. To też czas śpiewania pieśni, które początkowo miały niewiele wspólnego z Bożym Narodzeniem. Jednak z czasem ich tworzeniem zaczęły się zajmować nawet wybitni kompozytorzy.**



Kolędy mają swoje korzenie w tradycji rzymskiej. Słowo *kolęda* pochodzi od łacińskiego terminu *calendae*, który oznaczał pierwszy dzień każdego miesiąca w kalendarzu rzymskim, a szczególnie ważne były kalendy styczniowe – związane z obchodami nowego roku. W tym czasie składano sobie życzenia pomyślności i śpiewano pieśni noworoczne.

Kiedy chrześcijaństwo zaczęło zdobywać popularność w Europie, tradycje pogańskie uległy przekształceniu. Noworoczne pieśni przyjęły charakter religijny i zaczęły być śpiewane na cześć narodzenia Chrystusa. Najstarsze chrześcijańskie kolędy pochodzą z IV i V w. i były śpiewane w języku łacińskim. W Polsce tradycja śpiewania kolęd rozwijała się od średniowiecza, a pierwsze polskie kolędy zapisano w XV w. Były to proste pieśni śpiewane przez ludu podczas bożonarodzeniowych obchodów, ale z czasem zaczęto komponować bardziej rozbudowane utwory o bogatej melodii i głębokim przesłaniu teologicznym. Kolęda *Bóg się rodzi* jest jednym z najpiękniejszych przykładów tej ewolucji – łączy w sobie prostotę wiary z literackim kunsztem epoki oświecenia.

**1. Bóg się rodzi, moc truchleje  
Pan niebiosów obnażony!  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje  
Ma granice Nieskończony  
Wzgardzony, okryty chwałą  
Śmiertelny Król nad wiekami!  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami**

**3. W nędznej szopie urodzony  
Żłób Mu za kolebkę dano!  
Cóż jest czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano  
Ubodzy, was to spotkało  
Witać Go przed bogaczami!  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami**

**5. Podnieś rękę, Boże Dziecię  
Błogosław Ojczyznę miłą!  
W dobrych radach, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę swą siłą  
Dom nasz i majątność całą  
I wszystkie wioski z miastami  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami**

**2. Cóż niebo, masz nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście Twoje  
Wszedł między lud ukochany  
Dzieląc z nim trudy i znoje  
Niemają cierpień, nie mają  
Żeśmy byli winni sami  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami**

**4. Potem królowie widziani  
Cisną się między prostotą  
Niosąc dary Panu w dani  
Mirrę, kadzidło i złoto  
Bóstwo to razem zmieszało  
Z wieśniaczymi ofiarami  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami**



## BÓG SIĘ RODZI

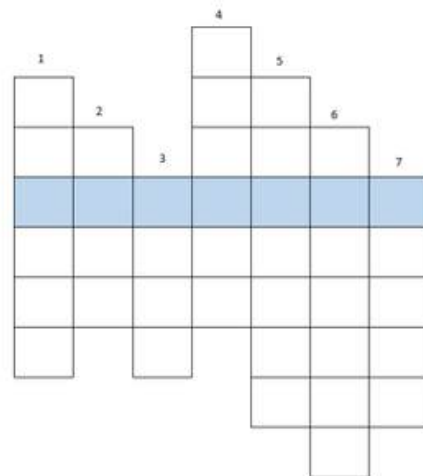
Słowa tej kolędy napisał Franciszek Karpiński, wybitny poeta epoki oświecenia, uznawany za jednego z najważniejszych twórców polskiej poezji religijnej. Utwór powstał w 1792 r. i po raz pierwszy wykonano go w kościele farnym w Białymstoku podczas pasterki. Melodia, na której bazuje kolęda, to polonez – tradycyjny taniec polski, co nadaje pieśni wyjątkowy rytm i dostojny charakter. Franciszek Karpiński spędził część swojego życia w Dubiecku na Podkarpaciu, gdzie pracował jako sekretarz u księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego. To właśnie w tej malowniczej miejscowości poeta mógł czerpać inspiracje z piękna przyrody oraz spokojnej atmosfery życia dworskiego.

## WARSZTATY MUZYCZNE W DUBIECKU

W styczniu 2023 r., z okazji 230. rocznicy powstania kolędy *Bóg się rodzi*, w Dubiecku odbyły się wyjątkowe warsztaty muzyczne. Były one prowadzone przez znanych kompozytorów i dyrygentów – Piotra Pałkę (niedawno prowadził w Antwerpii warsztaty muzyczne) i Pawła Bębenka, którzy są cenieni za swoje współczesne opracowania muzyki liturgicznej. Warsztaty zakończyły się uroczystym koncertem kolęd w kościele parafialnym w Dubiecku, który odbył się 22.01.2023 r. W trakcie koncertu wystąpiła Orkiestra Filharmonii Podkarpackiej w kameralnym składzie, co nadało wydarzeniu wyjątkowo uroczystego charakteru. To przedsięwzięcie pokazało, jak głęboko zakorzeniona jest tradycja kolędowania w polskiej kulturze i jak ważne są dla niej miejsca takie jak Dubiecko. (Anna)

## Kącik dziecięcy

### Świąteczna Krzyżówka



1. Wiszą na każdej choince.
2. Pora roku, kiedy obchodzimy Boże Narodzenie
3. Ryba na wigilijnym stole.
4. Imię jednego z reniferów.
5. Dzielimy się nim przy wigilijnym stole.
6. Pyszna potrawa z uszkami.
7. .... i Maria – rodzice Jezusa

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam, aby narodzenie Jezusa Chrystusa przyniosło pokój, radość i miłość. Niech Jego obecność wypełnia Wasze serca nadzieją i wiarą na każdy dzień. Niech w nadchodzącym roku 2025 Boże błogosławieństwo prowadzi Was ku wszelkiemu dobru, a łaska Pana Jezusa będzie zawsze z Wami.

Redakcja

Kapucyni Antwerpia  
Ossenmarkt 14  
2000 Antwerpen

e-mail: [kapucyni.antwerpia@gmail.com](mailto:kapucyni.antwerpia@gmail.com)  
rektor kościoła tel. (+32) 474 624 031

#### Redakcja i opracowanie:

Urszula Mikita, Anna Gierczak, Lucyna Czerwińska, br. Marcin Derdziuk,  
Kontakt: [uswfranciszka gazetka@gmail.com](mailto:uswfranciszka gazetka@gmail.com)